

e-mail: mp48405@sgh.waw.pl

Praktyka w SOLEGRO GmbH, Hamburg, Niemcy  
15.06.2011 – 15.09.2011

## **I Przed wyjazdem**

Praktykę udało mi się znaleźć po wysłaniu wielu aplikacji, metodą prób i błędów. O tym, że się dostałam dowiedziałam się dosyć późno i dość niespodziewanie dotarło do mnie, że mogę także ubiegać się o dofinansowanie z Programu Erasmus. Miałam więc małe problemy z załatwieniem zaświadczenia o znajomości języka niemieckiego na wystarczającym poziomie. Jednak szczęśliwie udało się zdać certyfikat w ekspresowym tempie. Poza tym wszystkie wymagane dokumenty i co trzeba z nimi zrobić krok po kroku opisane jest na stronie i dzięki pomocy Pań z CPMu nie było z tym większego problemu. Największym kłopotem było zdalne znalezienie mieszkania w Hamburgu, ale po paru przygodach i natknięciu się na paru oszustów, niedługo przed wyjazdem udało się (najlepiej szukać na stronach typu <http://www.studenten-wg.de/> czy <http://www.wg-gesucht.de/>, można także próbować wynajmując pokój w akademiku <http://www.studierendenwerk-hamburg.de/start.php?rubrik=wohnen&&sprache=deutsch>). Jeśli chodzi o przygotowanie językowe, to przyznam szczerze na początku trochę się bałam, że sobie nie poradzę (językiem obowiązującym w firmie jest język niemiecki), jednak wszyscy byli na tyle wyrozumiali, że w razie problemów mogłam posiłkować się angielskim, i wkrótce początkowe trudności zniknęły.

Dofinansowanie z Programu Erasmus wynosiło 400 euro za miesiąc z czego, jak wiadomo 70% dostaje się przed wyjazdem, a resztę po rozliczeniu praktyki. Poza tym moja praktyka była płatna więc w efekcie, przy małym wsparciu własnych oszczędności bez problemu można było się utrzymać.

## **II Przyjazd**

Tak jak w większości przypadków dojazd trzeba załatwić sobie we własnym zakresie. Ja jechałam z Warszawy do Berlina pociągiem – bilet wyszedł całkiem niedrogo ze względu na jakąś obowiązującą wtedy promocję. Jeśli chodzi o dojazd z Berlina do Hamburga nie warto kupować biletu na pociąg (kosztuje ok. 70 euro) i lepiej skorzystać z jednej z wielu ofert ze strony <http://www.mitfahrgelegenheit.de/>. Wydaje się to być trochę ryzykowne, jednak w Niemczech jest na tyle popularne, że warto skorzystać. Taki przejazd kosztuje wtedy około 15 euro za osobę. Z Warszawy do Hamburga bezpośrednio lata tylko LOT, a ceny zaczynają się od ok. 700 zł w dwie strony i trzeba mieć sporo szczęścia, żeby trafić na tak tanie bilety. Można też lecieć WizzAirem z Gdańska do Hamburg-Lübeck, jednak ta opcja była dla mnie mało dogodna.

## **III Rozpoczęcie praktyki**

Praktykę ze względu na sesję zaczęłam dopiero 20. czerwca (ostatni egzamin miałam 19.06). Udało się ustalić z pracodawcą aby na okres od 15. do 17.06 wykorzystać 3 z przypadających mi dni urlopu. Pierwszego dnia zostałam oprowadzona po firmie i naszkicowano mi przyszłe zadania. Jako, że polski team dopiero powstawał trzeba było wykazać się elastycznością, a obowiązki w czasie trwania praktyki były dość różnorodne.

## **IV Opis praktyki**

Firma Sologro zajmuje się pośrednictwem w internetowej sprzedaży wyjazdów dla młodych ludzi. Ich strona jest bardzo popularna w Niemczech i zdecydowali się w związku z tym wkroczyć także na polski rynek. Zadanie naszego teamu z początku polegało na pozyskiwaniu i podpisywaniu umów agencyjnych z polskimi biurami podróży, a także na pobieraniu oferty z ich stron internetowych i przerabianiu ich w taki sposób, by pasowały do formatu naszego serwisu internetowego. Po zbudowaniu i opublikowaniu portalu solegro.pl zajmowałam się także bezpośrednią obsługą klienta przez infolinię i kontaktem z biurami podróży. W wolnych chwilach otrzymywałam także małe prace związane z online marketingiem.

Zadania były więc zróżnicowane, atmosfera w pracy przyjemna, ludzie przyjaźnie nastawieni, dodatkowo co jakiś czas firma urządzała w biurze imprezy, więc nie było na co narzekać!

## **V Życie towarzyskie i zwiedzanie**

Hamburg jest bardzo ładnym miastem, nie ma tam jednak zbyt wielu słynnych zabytków, więc zwiedzanie to w zasadzie jeden dobrze zaplanowany weekend. Z pewnością trzeba zobaczyć Rathaus i okolice oraz przejść się nad lub przepłynąć się po Alsterze, a także zobaczyć imponujący port! Warto przepłynąć się także statkiem po Łabie (promy są także częścią sieci HVV więc zamiast płatnych wycieczek statkiem można popłynąć jednym z nich wykorzystując zwykły bilet miesięczny). Poza tym w Hamburgu znajdziecie wiele teatrów musicalowych, przykładowo w Theater am Hafen można zobaczyć musicalową wersję Króla Lwa (niestety jest to całkiem spory wydatek – ceny biletów zaczynają się od ok. 60 euro). I oczywiście koniecznie trzeba zobaczyć imprezową dzielnicę St. Pauli, z Reeperbahnen, gdzie

zawsze są tłumy i każdy znajdzie imprezę dla siebie. Jeśli chodzi o muzea to miałam okazję zobaczyć Kunsthalle i Kunst und Gewerbe z rzemiosłem, oba posiadają bogate zbiory i są warte zobaczenia (znajdują się w pobliżu Hauptbahnhofu).

## **VI Praktyczne informacje dotyczące warunków ekonomicznych**

W Niemczech ceny produktów spożywczych są w miarę porównywalne do tych w Polsce. Warto robić zakupy w tanich sieciach handlowych jak Penny Markt, czy Aldi. Cena pokoju w akademiku to ok. 270 euro, jednak ja wynajmowałam trzypokojowe mieszkanie z 2 koleżankami za około 200 euro na osobę (co prawda w dzielnicy, która nie cieszy się najlepszą sławą). Trzeba pamiętać, żeby przy szukaniu mieszkania jasno wyrazić, że chcecie się tam zameldować, bo jak się okazuje nie zawsze jest to takie oczywiste. Ważnym elementem w budżecie jest także bilet miesięczny, który ze zniżką kosztuje ok. 60 euro (na 3 zony, na dwie już tylko ok. 45 euro). Aby otrzymać zniżkę trzeba mieć Praktikumsbescheinigung od pracodawcy (gdzie będzie wyszczególniony czas praktyki i zarobki), legitymację studencką i z tymi dokumentami udać się do Bafögu po Berechtigungsnauchweis (cała procedura trwa może 5 min) a później już tylko zabrać ze sobą zdjęcie i kupić bilet w punkcie HVV (więcej informacji na ten temat tu: <http://www.hvv.de/fahrkarten/wochen-monatskarten/karten-azubis-studenten/> i tu: <http://www.studierendenwerk-hamburg.de/>). Warto wspomnieć, że kontrole zdarzają się dość rzadko (ja podczas 3 miesięcy na żadną się nie natknęłam).

Trzeba też pamiętać, że w całych Niemczech sklepy są zamknięte w niedziele, więc jeśli chodzi o zakupy to zostaje tylko sobota. W niedzielę w Hamburgu zakupy możecie zrobić w zasadzie tylko na Hauptbahnhofie. Poza tym to miasto, w którym znajdziecie mnóstwo sklepów i ciężko przeżyć bez wypadu na shopping. Typowo zakupowa część znajduje się między Hauptbahnhofem a Jungfernstiegem (Spitalerstraße, Mückebergstraße).

## **VII Ogólna ocena:**

Praktyka na pewno wiele mnie nauczyła, a w czasie jej trwania było wiele okazji do wykazania się. Jedyną rzeczą, która mnie rozczarowała to to, że praktycznie wszystkie zadania wykonywałam po polsku (co miało swoje dobre i złe strony) i nie miałam podczas pracy tak dużo styczności z niemieckim jakbym chciała.

Ogólnie: 4+

Merytorycznie: 4